

Cotton Cat, Opowie

Nie pamiętasz kiedy się zatrzymał czas,
Po twoim zdziwieniu nie pozostał ślad.
Patrzysz na nas z g&#oacute;ry, tajemnicę skrzydeł znasz,
Doskonalej w chmury może unieść tylko wiatr...
Pod stopami miałeś rozpalony piach,
Ojciec ci powtarzał, byś porzucił strach.
- Wolność to jest taniec po przestworzach w stronę dnia,
Nic ci się nie stanie, jeśli zrobisz to,co ja.
Uwierzyłeś, że możesz polecieć do s&#p
Więc lecisz,pod sobą masz tysią lat.
Nagła siła gdzieś za horyzont cię strąca.
Nie, niemożliwe, byś spadł !
-To bogowie - ludzie za wami wołali,
Gdy tw&#oacute;j ojciec w wolny prowadził cię świat.
Teraz widzisz jego postać w oddali.
Wołasz, lecz krzyk tłumi wiatr.
Rozsypane pi&#oacute;ra, jak westchnienie fal.
Woda ukołysze najczarniejszy żal.
Nie ujarzmi marzeń ani słowo, ani myśl,
Jeśli się okaże, że chcesz lecieć, tak jak dz
Uwierzyłeś...